

Sygn. akt I ACa 502/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rostał
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSO del. Agnieszka Bednarek - Moraś (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2012 r. na rozprawie w S.

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko G. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 13 grudnia 2011 r., sygn. akt I C 457/10

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO del. A. Bednarek – Moraś SSA D. Rostał SSA D. Jezierska

Sygn. akt I ACa 502/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie w punkcie 1. zasądził od pozwanej G. M. (1) na rzecz powoda Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 474.958,05 zł wraz z odsetkami: od kwoty 464.263,54 zł w wysokości 2,5 krotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 25 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty; od kwoty 10.694,51 zł w wysokości ustawowej od dnia 5 listopada 2010 roku do dnia zapłaty; z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej G. M. (1) do wysokości wpisu hipotek ujawnionych w KW K01 (...) - hipoteki zwykłej w kwocie 600.000 zł oraz hipoteki kaucyjnej do kwoty 56.285,02 zł; w punkcie 2. zasądził od pozwanej G. M. (1) na rzecz powódki Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 30.982 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 28 grudnia 2006 roku w P. zawarta została umowa o kredyt mieszkaniowy nr (...) na kwotę 600.000 zł pomiędzy Bankiem (...) S.A. we W. a ówczesnymi małżonkami M. M. (2) i E. M.. W art. 3.06 pkt 1 umowy przewidziano, że oprocentowanie kredytu w przypadku opóźnienia w jego spłacie odpowiadać będzie 2,5 krotności stopy kredytu lombardowego NBP. W przypadku braku spłaty kredytu, Bank uzyskuje prawo do naliczania odsetek tak, jak w przypadku opóźnienia w jego spłacie (art. 3.09 pkt 1 umowy). Jako zabezpieczenie wierzytelności Banku ustanowiono jego prawne zabezpieczenie w postaci: hipoteki zwykłej w kwocie 600.000 zł na zabezpieczenie spłaty kapitału oraz hipoteki kaucyjnej do kwoty 56.285,02 zł, obejmującej odsetki na nieruchomości kredytobiorców w postaci działki nr (...), położonej w D. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Koszalinie miał utworzyć księgę wieczystą. W art. 8.02 pkt 1 umowy wskazano, że wszelkie jej zmiany wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem zmian wynikających z nowelizacji prawa.

Na podstawie oświadczeń M. M. (2) i E. M., a także powodowego Banku oraz wniosku o wpis w księdze wieczystej z 28 grudnia 2006 roku, nieruchomość stanowiącą działkę nr (...), położoną w D. przy ul. (...) obciążono hipotekami: zwykłą w kwocie 600.000 zł na zabezpieczenie spłaty kredytu zgodnie z umową kredytową nr (...), kaucyjną do kwoty 56.285,02 zł tytułem zabezpieczenia spłaty odsetek od kredytu zgodnie z umową kredytową nr (...).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu, wydanym w sprawie I C 2100/08 dnia 17 października 2008 roku rozwiązano przez rozwód małżeństwo E. M. i M. M. (2) bez orzekania o winie. W pkt 2 Sąd dokonał podziału majątku wspólnego stron m.in. w ten sposób, że przyznał M. M. (2) na wyłączną własność nieruchomość w postaci działki nr (...), położoną w D. przy ul. (...). Sąd Okręgowy ustalił, iż oświadczeniem złożonym przez prawidłowo umocowanego J. D., datowanym na 16 czerwca 2009 roku, powód wypowiedział umowę kredytu i wezwał kredytobiorców M. M. (2) i E. M. do spłaty całej wierzytelności wobec Banku w terminie 30 dni od otrzymania wypowiedzenia. Zadłużenie na dzień 17 czerwca 2009 roku określono na łączną kwotę 589.488,49 zł. Oświadczenie skierowane do każdego z kredytobiorców odebrał M. M. (2) w dniu 22 czerwca 2009 roku. W oparciu o wyrok rozwodowy Sądu Okręgowego w Poznaniu z 17 października 2008 roku, w dniu 19 czerwca 2009 roku M. M. (2) złożył wniosek do Sądu Rejonowego w Koszalinie o wpisanie go do księgi wieczystej nr (...) jako wyłącznego właściciela nieruchomości przy ul. (...) w D.. Dnia 20 lutego 2010 roku M. M. (2) i E. M. zawarli w formie aktu notarialnego ugodę pozasądową w związku z wykonaniem wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 17 października 2008 roku. Na jej podstawie, sporną nieruchomość w D. obciążono hipoteką umową zwykłą w łącznej kwocie 300.000 zł na rzecz E. M.. W dniu 1 czerwca 2010 roku, na podstawie umowy sporządzonej w formie aktu notarialnego, M. M. (2) darował sporną nieruchomość swojej matce G. M. (1). Dnia 2 września 2010 roku powód doręczył pozwanej przedegzekucyjne wezwanie do zapłaty kwoty 603.050,66 zł, na którą składały się: 551.887,53 zł stanowiące przeterminowany kapitał, 10.694,51 zł stanowiące przeterminowane odsetki, 40.334,62 zł stanowiące odsetki karne oraz 134 zł stanowiące koszty.

Pismem z 15 lipca 2009 roku M. M. (2) zwrócił się do powoda z prośbą o cofnięcie wypowiedzenia umowy kredytu mieszkaniowego w związku z sukcesywną realizacją spłat zadłużenia w obsłudze tego kredytu. Po złożeniu przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, pozwany dokonał wpłat na poczet jego częściowej spłaty: 19 czerwca 2009 roku w kwocie 5.000 zł, 23 czerwca 2009 roku w kwocie 10.000 zł, 7 lipca 2009 roku w kwocie 4.000 zł, 23 lipca 2009 roku w kwocie 4.500 zł, 6 października 2009 roku w kwocie 12.600 zł, 10 lutego 2010 roku w kwocie 10.000 zł. Dnia 20 września 2010 roku dokonano przelewu z rachunku bankowego pozwanej na rachunek powoda kwoty 80.000 zł. W tytule przelewu wskazano, iż wpłaty dokonał M. M. (3), tytułem częściowej spłaty kredytu hipotecznego. Jednocześnie M. M. (2) złożył w placówce powodowego Banku prośbę o częściową spłatę kapitału spornego kredytu w wysokości 80.000 zł. Dnia 25 stycznia 2010 roku powód wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, stwierdzający istnienie solidarnego, wymagalnego zobowiązania M. M. (2) i E. M. z tytułu spornej umowy kredytowej, przy czym wysokość zobowiązania określono na kwotę 562.582,04 zł. Postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 28 czerwca 2010 roku, wydanym w sprawie II Co 3478/10, powyższemu tytułowi nadana została klauzula wykonalności. Postanowieniem z 31 grudnia 2010 roku,

wydanym w sprawie II Co 11215/10, Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oddalił skargę M. M. (2) na powyższe postanowienie referendarza sądowego oraz złożony przez dłużnika wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. W uzasadnieniu postanowienia podniesiono, że zarzuty dłużnika dotyczące braku wymagalności wierzytelności objętej tytułem wykonawczym mogą być rozpatrywane jedynie w drodze powództwa o pozbawienie lub ograniczenie wykonalności tytułu wykonawczego. M. M. (2) złożył zażalenie na powyższe postanowienie wraz z kolejnym wnioskiem o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił wskazane zażalenie postanowieniem z 8 listopada 2011 roku (XV Cz 651/11), zaś Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu postanowieniem z 11 lutego 2011 roku oddalił także wniosek dłużnika o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Ponowne zażalenie M. M. (2) na postanowienie z 31 grudnia 2010 roku w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności zostało odrzucone, jako złożone po upływie ustawowego terminu, postanowieniem z 25 listopada 2011 roku. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu, wydanym w sprawie XV Cz 652/11 w dniu 8 listopada 2011 roku oddalono natomiast zażalenie dłużnika na postanowienie z 11 lutego 2011 roku w przedmiocie oddalenia wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie G. M. (2) prowadzi postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikom M. M. (2) i E. M. w oparciu o wystawiony przez powoda bankowy tytuł egzekucyjny z 15 stycznia 2010 roku, zaopatrzony w klauzulę wykonalności prawomocnym postanowieniem referendarza sądowego z 28 czerwca 2010 roku. W związku z częściową spłatą zobowiązania przysługującego powodowi od M. M. (2) i E. M. oraz naliczaniem odsetek przez wierzyciela, jego wysokość ulegała zmianie w toku niniejszego procesu. Na dzień 14 listopada 2011 roku wierzytelność powoda wynosiła 464.263,54 zł z tytułu przeterminowanego kapitału oraz 10.694,51 zł z tytułu przeterminowanych odsetek. Do dnia orzekania w sprawie, dłużnicy osobiście nie wystąpili przeciwko powodowemu Bankowi z powództwem o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie uzasadnienia Sąd I instancji wskazał, iż stosownie do art. 10 ust. 2 ustawy z 26 czerwca 2009 roku o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 roku, Nr 131, poz. 1075) w przedmiotowej sprawie znajdują zastosowanie przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece z 6 lipca 1982 roku w brzmieniu sprzed powołanej nowelizacji. Powołując się na treść art. 65 ust. 1 ww. ustawy Sąd ten podnosił, iż w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności można nieruchomości obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka). Stosownie zaś do treści art. 75 ustawy, zaspokojenie wierzyciela hipotecznego z nieruchomości następuje według przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, chyba że z nieruchomości dłużnika jest prowadzona egzekucja przez administracyjny organ egzekucyjny. Sąd Okręgowy argumentował, że w doktrynie podnosi się, iż hipoteka w swej istocie służy zabezpieczeniu realizacji wierzytelności, a nie jej dochodzeniu. Jeśli zobowiązany nie wykonuje należnego świadczenia pieniężnego, to wierzyciel hipoteczny realizuje swoje uprawnienia na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego dotyczących postępowania egzekucyjnego. Wierzyciel hipoteczny musi zatem uzyskać tytuł wykonawczy, którym jest tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności (art. 776 k.p.c.). Jeżeli egzekucja jest skierowana przeciwko dłużnikowi hipotecznemu, który nie jest dłużnikiem osobistym, to w klauzuli wykonalności należy zastrzec dla niego prawo powoływania się na ograniczoną odpowiedzialność tylko z nieruchomości, o ile nie zostało to zastrzeżone w samym tytule, stosownie do art. 792 k.p.c.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd meriti podnosił, że w księdze wieczystej nieruchomości położonej w D. przy ul. (...), której właścicielem jest pozwana, figurują wpisy hipoteki umownej zwykłej w kwocie 600.000 zł oraz hipoteki umownej kaucyjnej w wysokości do 56.285,02 zł na rzecz powoda - Banku (...) S.A. we W.. Nieruchomość tę pozwana nabyła w drodze darowizny od swojego syna, będącego dłużnikiem osobistym powodowego Banku. Nie może zatem budzić wątpliwości okoliczność, że powodowi przysługuje prawo dochodzenia wierzytelności objętej niniejszą hipoteką. Przez samo nabycie nieruchomości obciążonej hipoteką zbywca pozostaje bowiem dłużnikiem osobistym, a nabywca staje się dłużnikiem rzeczowym, odpowiadającym tylko z nieruchomości, oraz in solidum z dłużnikiem osobistym.

Sąd Okręgowy stwierdził przy tym, że strona pozwana nie kwestionowała w istocie istnienia dochodzonej przez powoda wierzytelności, lecz sformułowała szereg zarzutów dotyczących jej wymagalności, a nadto wskazywanej przez powoda wysokości roszczenia. Żadnego z tych zarzutów Sąd nie uwzględnił.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów, w którym pozwana zakwestionowała udzielenie przez powoda pełnomocnictwa osobie, która złożyła w imieniu Banku oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej z 28 grudnia 2006 roku, Sąd I instancji wskazał, iż powód przedłożył do akt pełnomocnictwo ogólne udzielone 1 lipca 2008 roku J. D., który wypowiedział umowę kredytową dłużnikom osobistym Banku. Z pełnomocnictwa tego wynikało, iż osoba ta była umocowana do jednoosobowego składania oświadczeń woli w imieniu powoda o charakterze majątkowym do kwoty 1.000.000 zł. Sąd uznał zatem, iż J. D. wypowiadając umowę kredytową działał w granicach umocowania i złożone przez niego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy jest wiążące.

Sąd odniósł się do zarzutu pozwanej, iż przysługująca powodowi wobec dłużników osobistych wierzytelność nie jest jeszcze wymagalna, albowiem umowa została „przywrócona”. Sąd uznał, iż przesyłanie dłużnikowi osobistemu harmonogramu spłat wynikało z błędu Banku, zaś wydruk harmonogramu jest czynnością techniczną, wykonywaną u powoda centralnie, w sposób masowy. Powodowy Bank prowadził z dłużnikami osobistymi negocjacje w przedmiocie ewentualnego cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, ale nie przyniosły one żadnych wiążących rezultatów. Okresowe rozliczanie wierzytelności Banku w sposób, jakby umowa nadal obowiązywała był natomiast korzystny dla dłużnika, albowiem wiązał się z naliczaniem niższych odsetek. W ocenie Sądu, najistotniejsze znaczenie w powyższej kwestii mają zapisy umowy zawartej przez Bank z dłużnikami osobistymi 28 grudnia 2006 roku. Zgodnie z treścią art. 8.02 pkt 1 tejże umowy, wszelkie jej zmiany wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Kontrakt stron stawia zatem precyzyjne wymogi w powyższym względzie, zastrzegając nadto rygor nieważności w przypadku, gdyby wymóg co do formy nie został spełniony. Nie sposób zatem w przesłanym M. M. (2) harmonogramie spłaty kredytu upatrywać oświadczenia powoda o cofnięciu oświadczenia o wypowiedzeniu. Takie oświadczenie musiałoby bowiem zostać złożone w sposób wyraźny, a nie dorozumiany. Sąd meriti podnosił również, że nawet jeśli dopuszczalne było cofnięcie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w sposób dorozumiany, trudno w działaniach Banku dopatrzeć się na tyle konsekwentnych działań, aby możliwe było uznanie, że do akceptacji propozycji dłużników doszło w tenże sposób. Bank podejmował bowiem także szereg innych czynności o charakterze technicznym, które wskazywały na obowiązywanie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

Niezależnie od powyższych rozważań, Sąd I instancji podkreślił, że prawomocnym postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 28 czerwca 2010 roku, wydanym w sprawie II Co 3478/10, bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, wystawionemu przez powoda wobec dłużników osobistych, nadana została klauzula wykonalności. Na obecnym etapie roszczenie powoda, jako stwierdzone tytułem wykonawczym, jest zatem wymagalne i może być dochodzone od dłużnika rzeczowego. Sąd I instancji powoływał się na art. 365 § 1 k.p.c., w myśl którego orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Powyższy przepis, zdaniem Sądu Okręgowego, określa zasadniczy skutek prawomocnego orzeczenia, jakim jest związanie nim określonych podmiotów. Ze związania tego wynika konieczność uwzględnienia faktu istnienia konkretnego orzeczenia regulującego konkretną sprawę. Wiążąca jest przy tym sentencja rozstrzygnięcia. Przesądzenie prawomocnym orzeczeniem kwestii o charakterze prejudycjalnym dla później toczącej się sprawy oznacza, że w tym drugim postępowaniu sąd z wydanym wcześniej rozstrzygnięciem winien się liczyć, nie może go ani zmieniać, ani też podejmować działań nieuwzględniających faktu jego istnienia. Co więcej, przesądzona kwestia nie może być już ponownie badana. Sąd I instancji uznał, że rozpoznając przedmiotową sprawę nie może pominąć okoliczności, że wymagalność wierzytelności powoda została stwierdzona prawomocnym postanowieniem Sądu. Jak podnosił natomiast zarówno Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, jak i Sąd Okręgowy w Poznaniu, kwestionowanie wymagalności wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym winno być realizowane w drodze powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, a do dnia wyrokowania w sprawie żaden z dłużników nie zainicjował postępowania w przedmiocie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

Z powyższych względów, w ocenie Sądu Okręgowego, na uwzględnienie nie zasługiwały także zarzuty strony pozwanej, związane z domniemanym nieprawidłowym doręczeniem E. M. oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej, co w ocenie pozwanej winno skutkować przyjęciem, iż wierzytelność dochodzona w niniejszym procesie nie jest wymagalna. W ocenie Sądu meriti, brak było także podstaw do kwestionowania sprecyzowanej ostatecznie w piśmie z 21 listopada 2011 roku wysokości dochodzonego roszczenia. W istocie bowiem strona pozwana nie zakwestionowała teje wysokości, a domagała się jedynie szczegółowego rozliczenia kredytu. Sąd meriti wskazywał, iż stosownie do art. 95 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Natomiast zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Od chwili wystawienia dokumentu urzędowego, korzysta on z domniemania swojej autentyczności oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim zaświadczone. Obydwa domniemania są domniemaniami wynikającymi z art. 244 k.p.c. Mogą być one obalone tylko w sposób przewidziany przez art. 252 k.p.c. Oznacza to, jak wywodził Sąd Okręgowy, że osoba zaprzeczająca prawdziwości danego dokumentu lub twierdząca, że zawarte w nim oświadczenia organu (banku), od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić.

Sąd I instancji stwierdził, iż powodowy Bank przedstawił na okoliczność obecnej wysokości wierzytelności dokument korzystający z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim zaświadczone. Podważenie tegoż domniemania wymagałoby zatem wykazania przez stronę pozwaną, iż kalkulacja wysokości zadłużenia została przez powoda dokonana wadliwie. Nie jest natomiast wystarczające samo tylko zgłoszenie zarzutu przez pozwaną, iż Bank nie przedstawił jakiegoś bliżej nieokreślonego, oczekiwanego przez stronę pozwaną rozliczenia. Również z przedłożonych przez G. M. (1) dowodów wpłat nie wynika, ażeby powodowi przysługiwała wierzytelność w wysokości niższej, aniżeli wynika to z aktualnego wypisu z ksiąg banku.

Mając jednak na uwadze, iż powództwo skierowane jest przeciwko dłużnikowi hipotecznemu, który nie jest dłużnikiem osobistym, Sąd uwzględnił zarzut strony pozwanej i zasądził dochodzone roszczenie z uczynionym na podstawie art. 319 k.p.c. ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej G. M. (1) do wysokości hipotek ujawnionych w księdze wieczystej o nr (...) - tj. hipoteki zwykłej w kwocie 600.000 zł oraz hipoteki kaucyjnej do kwoty 56.285,02 zł (pkt 1 wyroku).

Sąd Okręgowy w dalszej części orzeczenia odniósł się do dowodów, którym dał wiarę i na których oparł swoje rozstrzygnięcie oraz wskazał, iż oddalił wniosek pozwanej o przesłuchanie w charakterze świadka E. M. ze względu na to, iż okoliczności, na które świadek miał zeznawać były przedmiotem rozpoznania przez Sąd Rejonowy Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, a zażalenia dłużników zostały oddalone. Tym samym zdaniem Sądu przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka zmierzało do przewlekłości postępowania. Dodatkowo wskazano, iż okoliczności faktyczne sprawy zostały wystarczająco wyjaśnione w drodze dotychczas przeprowadzonych dowodów, zaś spór toczył się wokół skutków, jakie wywodzić należało z tegoż w znacznej mierze bezspornego stanu faktycznego. Stosownie zaś do treści art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

Z orzeczeniem tym nie zgodziła się pozwana, zaskarżyła je w całości i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych, bądź też uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Apelująca zarzucała Sądowi: naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na całkowitym pominięciu dowodów przedstawionych przez pozwaną w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Koszalinie; zarzut naruszenia prawa procesowego,

tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewykazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił wiarygodności dowodom i tezom przytoczonym przez pozwaną; zarzut faktyczny polegający na niezgodności ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie, że powód udowodnił podstawę faktyczną swojego powództwa, nadto rozpoznanie roszczenia powoda w postępowaniu upominawczym - uproszczonym - co jest sprzeczne z art. 505¹ k.p.c. W uzasadnieniu apelacji pozwana przyznała, iż bezspornym jest fakt, że jako właściciel nieruchomości jest zobowiązana do spłaty kredytu zaciągniętego u powoda przez jej syna i jego żonę M. i E. M. i że w spłacie kredytu były nieregularności. Oświadczyła, że powódka nie informowała jej jako poręczyciela hipotecznego o tych opóźnieniach i twierdziła, że jako poręczyciel hipoteczny jest dłużnikiem solidarnym i o każdym naruszeniu umowy kredytowej powinna być informowana na bieżąco. Pozwana zarzucała także, iż już w sprzecznie od nakazu zapłaty podnosiła bezskuteczność wypowiedzenia umowy kredytowej oraz to, że nie wypowiedzenie jej pozwanej jest naruszeniem Prawa Bankowego oraz unieważnia takie wypowiedzenie. Dalej pozwana wskazywała, iż już po wypowiedzeniu bank w dniu 20 września 2010 r. przyjął wpłatę 80.000,00 zł na poczet spłaty kredytu, co samo w sobie jest dowodem na to, że nastąpiło między stronami porozumienie co do przywrócenia umowy kredytowej, a czego dodatkowym dowodem jest doręczenie dłużnikom nowego harmonogramu spłat kredytu, wywodziła bowiem, że jeśli jedna ze stron dostarcza dłużnikowi nowy harmonogram spłat to logika stanowi, że tym samym cofa decyzję o wypowiedzeniu umowy kredytowej, bo w innym przypadku po co miałyby ustalać nowy harmonogram spłaty do wypowiedzianego kredytu. Zakwestionowała ona także fakt skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej E. M., która nie otrzymała wypowiedzenia umowy, bo dokument ten odebrał jej syn, który już nie był w związku małżeńskim z ww. Nadto pozwana podnosiła, iż w sprawie brak szczegółowego rozliczenia przez powódkę spłat kredytu przez dłużników, a jedynie przedstawiono wyciąg z ksiąg handlowych banku. Pozwana powoływała się na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011r. sygn. akt P 7/09 (Dz. U. z dnia 5 kwietnia 2011 r.), w którym Trybunał orzekł, że Art 95 ust 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zmianami) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075), w związku z art. 244 § 1 i art 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art 20 Konstytucji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się zasadna, chociaż nie wszystkie podniesione w niej argumenty były trafne.

Stosownie do przepisu art. 386 § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy odpowiada sytuacji, kiedy sąd pierwszej instancji nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania. Nierozpoznanie istoty sprawy można ująć jako niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1998 r., II CKN 411/97). Proces stosowania prawa przez sąd polega na ustaleniu faktów relewantnych dla rozstrzygnięcia, opisanych hipotezami norm prawa cywilnego materialnego, które znajdują zastosowanie dla zgłoszonych roszczeń. Brak rozważań w tym zakresie prowadzić musi do niewyjaśnienia istoty sprawy.

Nie przesądzając przyszłego rozstrzygnięcia sprawy, ani też zasadności wszystkich podniesionych przez pozwaną w apelacji zarzutów, Sąd Apelacyjny wskazuje, iż postępowanie przed Sądem Okręgowym było przeprowadzone z naruszeniem przepisów prawa procesowego, co z kolei miało wpływ na treść rozstrzygnięcia.

W niniejszej sprawie poza sporem było, iż pozwana jako właściciel nieruchomości obciążonej hipotekami zwykłą i kaucyjną odpowiada jako dłużnik rzeczowy wraz z dłużnikami osobistymi za zobowiązanie zabezpieczone hipotekami z

ograniczeniem jej odpowiedzialności do wysokości hipotek i z ograniczeniem egzekucji prowadzonej wobec pozwanej wyłącznie do nieruchomości obciążonej hipotekami.

Odpowiedzialność pozwanej jest subsydiarna do odpowiedzialności dłużników osobistych zatem dla jej oceny niezbędnym jest zbadanie podstawy powstania zobowiązania, jego wymagalności i wysokości.

Sąd Apelacyjny wskazuje przy tym na treść art. 73 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, który stanowi, iż właściciel nieruchomości niebędący dłużnikiem osobistym może niezależnie od zarzutów, które mu przysługują osobiście przeciwko wierzycielowi hipotecznemu, podnosić zarzuty przysługujące dłużnikowi oraz te, których dłużnik zrzekł się po ustanowieniu hipoteki.

W tym stanie rzeczy bez znaczenia dla obowiązków ciążących na Sądzie rozpoznającym niniejszą sprawę jest fakt, czy dłużnicy osobiście podnosili wobec powoda skuteczność wypowiedzenia umowy, postawienia całości zadłużenia w stan natychmiastowej wykonalności, wysokości zadłużenia, zasadności wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego oraz to czy wnieśli przeciwko powodowi powództwa przeciwegzekucyjne. Pozwana była bowiem uprawniona do powołania się na te okoliczności, jako warunkujące jej odpowiedzialność. Dłużnik hipoteczny, który nie jest stroną umowy i przeciwko któremu nie jest wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny nie może bowiem bronić się powyższymi zarzutami w innym postępowaniu niż to, w którym wierzyciel domaga się od niego zapłaty. W świetle powołanego wyżej przepisu art. 73 bierność dłużnika osobistego, który zaniechał obrony, a nawet zrzekł się niektórych zarzutów nie może działać na niekorzyść dłużnika hipotecznego. Podkreślić przy tym należy, iż sam fakt wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego nie wywołuje skutku prawnego, jakim jest powstanie zobowiązania, ani też nie powoduje wymagalności zadłużenia. Tytuł taki, po uzyskaniu przez wierzyciela sądowej klauzuli wykonalności uprawnia jedynie wierzyciela do prowadzenia egzekucji względem osób, wobec których został wystawiony. Również fakt nadania tytułowi sądowej klauzuli wykonalności nie zwalnia sądu od ustalenia zasadności roszczenia, jego wymagalności i wysokości, gdyż postępowanie o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności ma charakter uproszczony i formalny, w którym sąd w zasadzie nie bada zarzutów merytorycznych, ograniczając się ewentualnie do zarzutów dotyczących zakresu kognicji sądu (art. 788, 1047 § 2 k.p.c.) – vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r. III CZP 4/06. Przepis art. 786² k.p.c., obliguje sąd jedynie do zbadania w tym postępowaniu, czy dłużnik poddał się egzekucji, czy roszczenie objęte tytułem wynika z czynności bankowej, jak również czy dłużnik dokonał tej czynności bezpośrednio z bankiem oraz ewentualnie czy roszczenie wynika z zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z tej czynności. Pozostałe zarzuty o charakterze merytorycznym mogą być badane przez sąd wyłącznie w postępowaniu przeciwegzekucyjnym.

Podkreślić nadto należy, iż wbrew pogładowi wyrażonemu przez Sąd I instancji wystawiony przez powoda bankowy tytuł wykonawczy, jako że został wystawiony w związku z czynnością prawną dokonaną z udziałem konsumentów nie może być uznany za dokument urzędowy, lecz prywatny. Strona pozwana słusznie w tym względzie powołuje się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r. w sprawie sygn. akt P 7/09 (publ. OTK-A 2011/2/12, Dz.U.2011/72/388, Lex 85598).

W świetle powyższych rozważań Sąd Apelacyjny wskazuje, iż Sąd Okręgowy winien był zbadać wszystkie z podniesionych przez pozwaną zarzutów, poczynając od tego czy nieregularności w opłacie rat kredytowych uzasadniały wypowiedzenie umowy kredytowej, czy została ona skutecznie wypowiedziana dłużnikom osobistym, jeśli tak to czy prawidłowo obliczono wysokość zadłużenia, w szczególności czy zaliczono poprawnie zgodnie z umową wszystkie wpłaty oraz czy właściwie nastąpiło wyliczenie odsetek. Istotna w tym kontekście byłaby również ocena czy zawarte w umowie kredytowej uregulowania nie zawierały w sobie klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. art. 385¹ k.p.c.

W przedmiotowej sprawie Sąd meriti przeprowadził jedynie częściowo postępowanie dowodowe, pomijając dowody powołane przez pozwaną na potwierdzenie jej zarzutów dotyczących nieskuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej oraz braku wykazania prawidłowości wyliczenia zadłużenia na datę wyrokowania. Sąd I instancji bezkrytycznie dał wiarę dowodom przedstawionym przez powodowy bank, w szczególności dowodowi z dokumentu

w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonemu w sądową klauzulę wykonalności pomijając w swoich rozważaniach całkowicie okoliczność, iż bank jest profesjonalistą i w świetle art. 355 § 2 k.c. należyta staranność tego podmiotu w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Zobowiązany jest on przy tym do dołożenia takiej staranności zarówno w obsłudze kredytu, jak i w jego wypowiedzeniu oraz prawidłowym wyliczeniu roszczenia głównego i ubocznego. Nadto uwadze Sądu umknął fakt, iż powód dokonał czynności prawnej z konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c., w myśl którego za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, iż dokonana przez Sąd meriti ocena dowodów, przeprowadzona została zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a co najważniejsze, z poszanowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Konsekwencją zaś powyższego był brak oceny zgłoszonych roszczeń procesowych, niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego, będących podstawą roszczeń, co stanowi o nierozpoznaniu istoty sprawy.

Koniecznym jawi się odnotowanie, iż materialnoprawny ciężar dowodu reguluje norma płynąca z treści przepisy art. 6 k.c. W świetle dyspozycji tego przepisu - powód dochodząc roszczeń stanowiących podstawę niniejszego powództwa związany jest ciężarem udowodnienia okoliczności uzasadniających żądanie i jego wysokość, a więc opisanych hipotezami norm prawa cywilnego materialnego znajdującymi zastosowanie dla oceny stanu faktycznego. Są to fakty, z których strona wywodzi skutek prawny, a więc prawotwórcze.

Z kolei pozwana chcąc zwalczyć roszczenia powoda, winna wykazywać, iż zachodziły okoliczności wyłączające jej odpowiedzialność.

Podnieść wypada, że zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, okoliczności (twierdzenia) strony mogą być naprowadzane za pomocą różnych środków, jako że katalog środków dowodowych – zgodnie z art. 309 k.p.c. – jest niezamknięty. W szczególności, zgodnie z treścią przepisów zawartych w Dziale III Tytułu VI Księgi pierwszej kodeksu postępowania cywilnego – okoliczności (twierdzenia) strony mogą być wykazane za pomocą: zeznań świadków, przesłuchania stron, treści dokumentów, opinią biegłego itd.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana zgłosiła w niniejszej sprawie środki dowodowe, za pomocą których zamierzała dowieść fakty, z których wywodziła skutki prawne, jednakże Sąd Okręgowy dowody zawnioskowane przez pozwaną oddalił. Sąd nie przesłuchał bowiem świadka E. M. i nie dokonał oceny dokumentów mających wpływ na sposób naliczania należności. Sąd nie uwzględnił przy tym faktu, iż pozwana nie jest stroną umowy kredytowej i nie posiada wglądu do dokumentów dotyczących zawarcia i wykonania umowy, są one natomiast dostępne powodowi, który winien wykazać zasadność roszczenia nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że nie przeprowadzenie tych dowodów stanowiło istotne uchybienie procesowe. Sąd I instancji nie dopuszczając i nie oceniając tych dowodów nie tylko ograniczył prawa pozwanej, ale także dał asumpt do uznania, że w sposób niewłaściwy zgromadził materiał dowodowy w sprawie i być może w sposób błędny ustalił stan faktyczny sprawy, co z kolei mogło mieć wpływ na ocenę prawną roszczeń powoda.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż orzeczenie pierwszoinstancyjne jest nieprawidłowe i nie może się ostać. Dlatego w oparciu o przepis art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżony wyrok został uchylony i sprawę przekazano Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi zgodnie z przepisem art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Wobec powyższych rozważań bez znaczenia dla rozstrzygnięcia okazały się pozostałe zarzuty pozwanej, które nie były zasadne, a mianowicie, że niniejszą sprawę rozpoznano z naruszeniem art. 505¹ k.p.c. i że bank miał obowiązek wypowiedzieć umowę również pozwanej i zawiadamiać ją o braku spłaty kredytu. Niniejsza sprawa nie była bowiem na żadnym jej etapie rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś wobec faktu, iż pozwana nie była stroną

umowy kredytowej uznać należało, że bank nie był zobowiązany wypowiadać jej umowy lub też informować o braku lub opóźnieniu w zapłacie rat kredytowych.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien przede wszystkim, w sposób kompleksowy przeprowadzić dowody z osobowych źródeł dowodowych i dokumentów, które zostały prawidłowo i precyzyjnie zawnioskowane. Następnie w oparciu o wszechstronnie zgromadzony materiał dowodowy, ustalić stan faktyczny sprawy, w szczególności czy nieregularności w opłacie rat kredytowych uzasadniały wypowiedzenie umowy kredytowej, czy została ona skutecznie wypowiedziana dłużnikom osobistym, jeśli tak to czy prawidłowo obliczono wysokość zadłużenia, czy zaliczono poprawnie zgodnie z umową wszystkie wpłaty oraz czy właściwie nastąpiło wyliczenie odsetek. Ocena tak zgromadzonego materiału dowodowego, winna być dokonana zgodnie z zasadami zakreślonymi przepisami prawa procesowego, jak również opierać się na zasadach logiki i doświadczenia życiowego. Dopiero te ustalenia pozwolą mu zastosować właściwe dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy przepisy prawa.

SSO del. Agnieszka Bednarek – Moraś SSA Dariusz Rystał SSA Danuta Jeziarska